Opłata pocztowa uiszczona gotówką

GŁOS NARODU

Przedpłata wynosi	W Krakowie odnoszenie	W Krakowie z odnoszeniem	Na całym obszarze Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Cena numeru
Miesięcznie	Mk 5,000.000	Mk 4,250.000	Mk 5,000.000	Marek 0,000.000	Mk 4,250.000	200.000 Mp.

Redakcja (tel. Nr. 190) i Administr. (tel. Nr. 3344) Kraków, św. Krzyża 11. - Drukarnia św. Tomasza 35 (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 140.055

Nr. 31. Piątek dnia 8 Lutego 1924 r. Rok XXXI.

Polityka i sanacja.

Minister Sosnkowski przedkładając projekt ustawy o słubie wojskowej oświadczył, że najważniejszym przepisem ustawy jest przepis o 2-letniej służbie czynnej. Mimo to cała lewica i wszystkie mniejszości narodowe głosowały we wtorek przeciw 2-letniej służbie wojskowej. Ustawa przeszła w Sejmie jedynie głosami prawicy i centrum, t. j. tejsamej większości, która uchwaliła rządowi p. Grabskiego ustawę o naprawie skarbu i reformie waluty, i tejsamej, która stale odrzuca i na wtorkowem posiedzeniu także odrzuciła wszystkie wnioski nagłe lewicy, wnoszące do pracy sejmowej ferment porachunków partyjnych i demagogji. Dodajmy, że jest co t a s a m a w i ę k s z o ś ć, która przez pięć i pół miesięcy popierała rząd Witosa i przeprowadziła w tym czasie wszystkie prace przygotowawcze do sanacji skarbu.

A zatem w Sejmie jakby się nic nie zmieniło. Wprawdzie przez secesję 14-tu brylowców kooperacja prawicowo-piastowa straciła numeryczną większość i dysponuje obecnie po powrocie dwóch „marnotrawnych synów" (posłów Sobka i Łaskudy) od Bryla do Witosa — i łącznie z pięcioma chliborobami cyfrą 220-tu posłów, t. j. o dwóch mniej, niż połowa Sejmu, w praktyce jednak dzięki swej dyscyplinie i spoistości, oraz dzięki rozbieżności, panujących na lewicy, przeprowadza stale swą wolę. Nie jest-to większość rządowa, ale nie ulega wątpliwości, że rząd, któryby z nią wszedł w konflikt, skończyłby swe istnienie. Generał Sosnkowski zrobił w ostatnich dniach ciekawe doświadczenie: poparł nagłość wniosku P. P. S. o aresztowaniach w „Strzelcu" i nagłość upadła, gdyż przeciw niej głosowała prawica i centrum; poparł następnie 2-letnią służbę wojskową i zdobył większość Sejmu, gdyż za nią głosowała prawica i centrum...

W świetle tej arytmetyki sejmowej jakże naiwnie wyglądają niedawne próby lewicy oddania władzy pp. Thuguttowi, Piłsudskiemu, Sikorskiemu i t. p. Mieliby oni przeciw sobie większość Sejmu we wszystkich politycznych poczynaniach. Sanacja skarbu byłaby w takich warunkach niemożliwą.

Rząd Grabskiego unika aktywności w dziedzinach, w których mają przewagę momenty polityczne. Sam prez. Grabski jest prawie wyłącznie ministrem skarbu, a bardzo mało prezesem Rady ministrów. Pisaliśmy już, że taki stan przez czas dłuższy nie da się utrzymać. Obecnie jednak posiada on dużą zaletę, umożliwia bowiem utrzymanie spokoju w Sejmie i ułatwia ogromnie sanację skarbu. Należy się też cieszyć, że niedorzeczna kampanja o PPP, wytoczona z wyraźnym celem wprowadzenia trudności politycznych, ugrzęzła we własnej śmieszności.

W ciszy politycznej coraz lepiej rozwija się akcja sanacyjna min. Grabskiego. Obecny, stanowczo pomyślny moment, nalepiej charakteryzuje fakt, że rząd podtrzymuje kurs już nie marki, ale... dolara. Wstrzymywanie przez rząd tempa zniżki dolara tłumaczy się zarówno względami natury fiskalnej (chodzi o uzyskanie wyższego franka waloryzacyjnego dla spłacania podatków), jak i o utrzymanie eksportu na dotychczasowej wysokości. Zamknięcie zaś kredytu państwowego w PKKP. jest zapowiedzią, że rząd liczy się ze stałem zrównoważeniem budżetu, a temsamem uzyskuje dla poparcia rodzimej waluty ów niezmiernie doniosły czynnik, jakim jest zaufanie, którego brak pędził do niedawna kurs naszej marki na dół z przerażającą szybkością.

Optymistyczny preliminarz budżetowy pana Grabskiego na miesiąc luty opiera się na dwóch czynnikach: na doświadczeniu styczniowem z waloryzacją i na nadziei pokładanej w drugą zaliczkę podatku majątkowego. Waloryzacja zmniejszyła w styczniu deficyt o 25 miljonów złotych w porównaniu z grudniem. Resztę deficytu pokryje zaliczka, która ma dać — według opinji dyrektora departamentu prezydjalnego w Ministerstwie Skarbu p. Kauzika — w lutym sumę większą od 30 miljonów złotych, t. j. o wiele więcej od całego deficytu administracyjnego. Ponieważ nadto na pokrycie inwestycyj i rozbudowę kolei rząd wydał osobną pożyczkę 10%, a kolejowy deficyt eksploatacyjny zwalcza waloryzacja taryf i ponieważ już w lutym spodziewa się sprzedać znaczną ilość bonów podatkowych, przeto „w lutym — są słowa dyr. Kauzika — liczyć się należy z pewną przewyżką dochodów nad rozchodami". Na dalsze miesiące przypadną dochody ze sprzedaży części majątku państwowego, nowe podatki, pożyczki i t. d.

W ten sposób bez pomocy zagranicznej, którą zapewne musielibyśmy drogo opłacić także politycznemi zobowiązaniami — p. Grabski prowadzi pomyślnie dzieło poprzedniego rządu. Jeśli zachodzi jaka wątpliwość, to chyba ta, czy w społeczeństwie znajdzie się obecnie tyle zaufania, dobrej woli, możności finansowej i środków obiegowych, by w krótkim czasie 2—3 miesięcy wpłacić zaliczkę i duże podatki oraz subskrybować bony skarbowe i podatkowe, obligacje kolejowe i akcje Banku Polskiego... Pełny skuces zależeć będzie od wielu czynników, a nie w najmniejszej mierze od tego, czy nasze życie gospodarcze nie dozna wstrząsu. „La montagne est passee" — ale przed nami jeszcze daleka droga do zupełnej równowagi gospodarczej i skarbowej. Jednak nigdy w ciągu pięciu lat ostatnich optymizm nie był tak uzasadniony, jak obecnie.

Austrjacko-rumuński traktat handlowy.

Bukareszt. (PAT) Kanclerz austrjacki Seipel i minister spraw zagranicznych Dr Gruenberger z jednej strony, a prezydent ministrów rumuńskich Bratianu i rumuński minister spraw zagranicznych Duca podpisali umowę **w sprawie największego uprzywilejowania w ruchu handlowym.** Oprócz tego ułożone zostały paragrafy tekstu układu ekstradycyjnego, oraz układu w sprawie pomocy prawnej między Austrją a Rumunją. Wkońcu zastępcy obu rządów ułożyli się co do zwołania mieszanej komisji dla załatwienia spraw jeszcze nie uregulowanych. Komisja ta zajmie się między innemi: 1) uregulowniem spraw finansowych; 2) sprawami komunikacyjnemi; 3) wymianą dzieł sztuki w myśl układu w St. Germain; 4) ułatwieniami paszportowemi; 5) sprawą umowy w kwestji emerytur. Projektowana komisja ma się zebrać w krótkim czasie.

Mac Donald o uznaniu Rosji.

Zapowiedź zmiany stosunku Anglji do Francji.

Londyn. (PAT.) Wobec przedstawiciela jednego z pism manchesterskich oświadczył Ramsay Mac Donald, że **uznanie Rosji sowieckiej nastąpiło bezwarunkowo i faktu tego nie można kwestjonować.**

Dalej zaznaczył Mac Donald, że Rosja i Niemcy powinny należeć do Ligi Narodów.

W sprawie stosunku do Francji oświadczył Mac Donald, że za ostatnie nieporozumienia jest **odpowiedzialne zwlekające i negatywne stanowisko dawniejszego rządu angielskiego.**

Ucieczka przed dolarem.

Warszawa. (AW.) P. K. K. P. płaciła za dolara 8,950.000, a zatem kurs wyższy, niż osiągnięty na rynkach prywatnych. Chęć realizacji walut obcych wśród szerokich sfer publiczności i spekulantów zawodowych jest tem większa, że coraz częściej nadchodzą wiadomości o niesłychanej zniżce dolara na rynkach prowincjonalnych. Niektóre oddziały P. K. K. P. na prowincji musiały chwilowo wstrzymać skup dolarów z powodu braku potrzebnych zapasów marek polskich. W chwilach takich powstawał popłoch i kurs dolara spadał poniżej siedmiu miljonów, przed kilku dniami wydarzyło się to w Białymstoku. Opowiadają, że w innych miejscowościach były już chwile podobnej paniki. Przewidują, że gdyby naraz w ciągu jednego dnia zaofiarowano oddziałowi łódzkiemu kilkaset tysięcy dolarów, oddział musiałby, nie obniżając urzędowego kursu wstrzymać skup, nie mogąc pozbywać się zapasu marek, potrzebnego na dyskonto weksli i normalne wypłaty bieżące.

Dlatego też napływ dolarów do P. K. K. P. nie ustaje, wszyscy bowiem spieszą sprzedawać posiadane waluty, aby nie stracić na nich w razie wstrzymania skupu przez P. K. K. P. Fakt zaprzestania druku marek na potrzeby skarbu stanowi nawet dla pesymistów gwarancję, że nie można się spodziewać wahania marki w kierunku zniżkowym.

Związek państw bałtyckich bez Polski?

Katowice. (AW) „Kattowitzer Zeitung" donosi z Gdańska: Z Rygi i Rewla dochodzą wiadomości, że planowane jest utworzenie Związku bałtyckiego bez udziału Polski. Pierwsze prace przygotowawcze w tej sprawie nastąpią już z końcem b. m., w czasie zapowiedzianej w Rydze konferencji państw nadbałtyckich, z udziałem Rosji, Estonji, Łotwy i Litwy. Na razie zamierzone jest zawarcie unji handlowej między Estonją, Łotwą i Litwą, której pierwszem następstwem będzie wystawienie paszportów w językach tych trzech krajów, oraz znaczne uproszczenia w komunikacji między temi trzema państwami przez zniesienie wiz paszportowych.

Echa zajść 6 listopada.

Warszawa (Telef. wł.) Z kół ministerjalnych komunikują, że prokuratorja krakowska zdecydowała się w związku z wypadkami 6-go listopada 1923 nie wystawiać aktu oskarżenia przeciwko posłowi Bobrowskiemu. Natomiast rozprawa przeciwko pos. Stańczykowi odbędzie się w marcu.

Rewizja administracji skarbowej.

Warszawa. (Telef. wł.) W departamencie administracyjnym tworzy się nowy wydział rewizyjny, który ma wykonywać nadzór ogólny i kontrolę władz i urzędów skarbowych.

Z RADY FINANSOWEJ.

Warszawa. (Telef. wł.) W piątek odbędzie się posiedzenie Rady finansowej, która będzie omawiała kurs marki.

SYSTEM OSZCZĘDNOŚCIOWY W BUDŻECIE.

Warszawa. (Telef. wł.) Oszczędności, które były stosowane przy opracowywaniu budżetu polegały na skrupulatnej redukcji personalu oraz przeprowadzeniu w porozumieniu z komisarzami oszczędnościowymi ograniczenia zakupów państwowych do minimum i na zaniechaniu wszelkich inwestycyj niekoniecznych.

RACHUNKI PRZEKAZOWE P. K. K. P. W ZŁOTYCH POLSKICH.

Warszawa. (Telef. wł.) W departamencie Kredytowym ministerstwa skarbu rozpoczęły się narady nad otwarciem w PKKP. rachunków przekazowych w złotych polskich.

Zagraniczna lokata złotych listów zastaw.

Warszawa. (Telef. wł.) W najbliższym czasie Tow. Kredytowe Ziemskie wyśle delegatów zagranicę dla przeprowadzenia rokowań z kołami finansowemi. Chodzi o umożliwienie lokowań na zagranicznym rynku złotowych listów zastawnych, które będą emitowane w najbliższym czasie.

PODWYŻSZENIE PODATKÓW POŚREDNICH I LUKSUSOWYCH.

Warszawa. (Telef. wł.) Ministerstwo skarbu pracuje nad projektem podwyższenia podatku luksusowego. Nadto mają być podwyższone podatki pośrednie.

WYZBYWANIE SIĘ WALUT OBCYCH.

Warszawa. (Telef. wł.) W obiegu pojawiły się nowe banknoty tysiąc-dolarowe, co jest objawem, że na rynek pieniężny wydobywają się wszystkie waluty obce.

OBIAD CZWARTKOWY W BELWEDERZE.

Warszawa. (Telef. wł.) We czwartek wieczorem Prezydent Rzeczypospolitej wydaje obiad, na który otrzymali zaproszenie: premjer Grabski, kilku członków rządu, marszałkowie sejmu i senatu, przywódcy grup sejmowych i przewodniczący komisyj sejmowych.

WYSADZENIE W POWIETRZE KOMISARJATU ŻYWNOŚCIOWEGO W CHARKOWIE.

Warszawa. (Telef. wł.) Nadeszły tu wiadomości, że w Charkowie wysadzono w powietrze siedmiopiętrowy gmach, w którym się mieścił komisarjat żywnościowy. W gmachu położonym w centrum miasta były także urzędy sowieckie. Przechodnie zostali rozszarpani. Na górnych piętrach gmachu wybuchł pożar. Mieszkańcy wyskakiwali z okien i ginęli na miejscu. Okna ze wszystkich domów śródmieścia powylatywały.

SAMOBÓJSTWO HR. GRABOWSKIEJ.

Warszawa. (Telef. wł.) W hotelu Europejskim znaleziono w środę rano powieszoną Zofję hr. Grabowską, żonę dow. brygady ułanów, przebywającego obecnie we Lwowie. Grabowscy ze sobą nie żyli. Grabowska pracowała w „Czerwonym Amerykańskim Krzyżu".

Lednicki contra Wasilewski.

W siódmym dniu rozpraw zeznawali p. Baudouin de Courtenay, Altberg, Grosstern, Kozłowski i inni, którzy usiłowali bronić p. Lednickiego, p. Michejda, który jego działalność w Rosji i jego przystąpienie w Dumie do kadetów, a nie do Koła polskiego ostro potępił. W wyjaśnieniu osk. p. Wasilewski odpierał zarzuty o współdziałanie nar. demokr we Lwowie z okupantami rosyjskiemi.

O prawa mniejszości polskiej w Gdańsku.

Gdańsk. (PAT.) Organ socjalistyczny „Danziger Volkszeitung" zamieszcza dziś artykuł posła socjalistycznego Gebauera, który wylicza cały szereg spraw, niezałatwionych dotychczas przez senat gdański pomimo, że są postanowione w konstytucji gdańskiej. Do niezałatwionych spraw zalicza poseł Gebauer sprawę zapewnienia polskiej mniejszości narodowej w Gdańsku prawa swobodnego używania języka polskiego w administracji wewnętrznej, co zostało ludności polskiej zapewnione w art. 4 konstytucji gdańskiej.

LITWA PROTESTUJE PRZECIW PRAWOM POLSKI DO KŁAJPEDY.

Genewa. (PAT.) Przewodniczący komisji dla sprawy statutu Kłajpedy gen. Norman Daves wraz z członkami tej komisji odjedzie jutro do Kłajpedy. Daves wyraził ufność w powodzenie tej misji, którą została powierzona komisji. Powodzenie to jednak jest uwarunkowane tem, aby strony zainteresowane puściły w niepamięć sprawy polityczne. Przedstawiciel Litwy wyraził zastrzeżenie co do projektowanego przez komisję przesłuchania przedstawiciela interesów ekonomicznych Polski.

Ustępstwa Włoch na rzecz S. H. S.

Białogród. (PAT.) Mussolini polecił przedstawicielowi włoskiemu w Białogrodzie zawiadomić ministra spraw zagranicznych Nincica, że rząd włoski postanowił zrezygnować z prawa pierwszeństwa w odniesieniu do odszkodowań uiszczanych przez Bułgarję. Decyzja ta pozwala Królestwu S. H. S. uczestniczyć w rozdziale dwóch i pół miljona franków w złocie złożonych przez rząd bułgarski dnia 1. października roku ubiegłego oraz w spłatach, które mają być dokonane w przyszłości z tytułu odszkodowań.

Prasa belgradzka podkreśla z zadowoleniem zmianę zaszłą w stanowisku rządu włoskiego wobec Jugosławji.

SPOKÓJ W PALATYNACIE PRZYWRÓCONY.

Paryż. (PAT.) Z Palatynatu donoszą, że spokój został przywrócony na całym terenie. Panuje przypuszczenie, że nastąpi powrót do dawnej sytuacji. Zarządzenia wydane przez separatystów nie będą prawomocne. Niemcy wydaleni przez separatystów będą mogli powrócić do Palatynatu, ci zaś, którzy zostali wydaleni przez Wysoką Komisję będą musieli czekać na odnośną decyzję tej komisji.

Nowe zwycięstwo Poincarego.

Paryż. (PAT.) Izba uchwaliła 325 głosami przeciwko 218 zamknięcie dyskusji w sprawie upoważnienia dla rządu do wydania dekretów mających moc ustawy i postanowiła na życzenie Poincarego 325 głosami przeciw 218 odbyć dziś rano dalsze posiedzenie.

WYJAZD MIN. ZAMOYSKIEGO Z PARYŻA

Paryż. (PAT.) Dziś o godzinie 14-tej minister Zamoyski opuścił Paryż, żegnany na dworcu przez dyrektora protokołu dyplomatycznego De Fouquiere, reprezentującego Poincarego, marszałka Focha, gen. Leronda, ministrów pełnomocnych Czechosłowacji i Estonji, członków poselstwa polskiego oraz liczne osobistości z pośród kolonji polskiej.

DYWIDENDA AUSTR. BANKU NARODOWEGO

Wiedeń. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu rady generalnej austr. banku narodowego po sprawozdaniu dyrektora generalnego przyjęto bilans za rok 1923, według którego ma być wpłacona dywidenda w wysokości 8 i pół procent, płatna w dolarach, ewentualnie na życzenie w koronach austrjackich według kursu dolara.

Przed zawarciem traktatu włosko-rumuńs.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Wedle wiadomości, które koła dyplomatyczne otrzymały z Rzymu zanosi się na rychłe zawarcie traktatu włosko-rumuńskiego. Traktat ten ma posiadać charakter entente cordiale i będzie podobny do traktatu włosko-jugosłowiańskiego.

DALSZA ZWYŻKA MARKI POLSKIEJ.

Gdańsk. (PAT.) Dziś w prywatnych obrotach ujawnił się spadek kursu walut zagranicznych z wyjątkiem marki polskiej, której kurs poprawił się w dalszym ciągu. Na giełdzie urzędowej nie było żadnych większych zmian w kursach walut z wyjątkiem marki polskiej, której kurs doszedł do 0.70.

Warszawa. (PAT.) Dzisiejszy „Monitor" ogłasza dekret prezydenta Rzeczypospolitej, zwalniający ze stanowiska ministra pracy p. Ludwika Darowskiego. Jednocześnie „Monitor" ogłasza dekret, powierzający kierownictwo tego ministerstwa podsekretarzowi stanu p. Gustawowi Simonowi.

Waloryzacyjny kurs franka na 7 i 8 b. m.

Warszawa. (Telef. wł.) Frank waloryzacyjny na 7 i 8 b. m. ustalono na 1,800 000.

Frank kolejowy do 15 b. m. 1,900.000 mk.

Frank pocztowy do 15 b. m. 1,900.000 marek.

Frank tytoniowy do 8 b. m. 1,840.000 marek.

Z dnia politycznego.

O „wilczy bilet“.

W „Dzienniku urzędowym Min. W. R. i O. P.“ ukazało się ogłoszenie, że Pinkus Gałandzki, żyd. uczeń gimnaz. w Tarnopolu „za obrazę religji katolickiej“ został wydalony ze wszystkich szkół publicznych i prywatnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i że uczeń ten nie może być dopuszczony do egzaminów państwowych.

Ten sprawiedliwy wyrok Ministerstwa wywołał atak — nie myślcie jednak, że na łamach prasy żydowskiej; ta swojem milczeniem uznała w nim słuszny wymiar kary za występek niecodzienny — ale atak ze strony prasy socjalistycznej. Warszawski „Robotnik“ nazywa go „wilczym biletem“, dopatruje się w nim „łamania życia dziecku“, i „precedensów dla średniowiecznych praktyk odziedziczonych po zaborcach“.

Oto „istinno“ socjalistyczna dusza! „Rozwojowi“ nie wolno urządzać wykładów o talmudzie! To drażni naszą mniejszość narodową! Ale Pinkus z Tarnopola może sobie bezkarnie lżyć religję katolicką! Obrażają się nasi pepesowcy, gdy się im ich żydofilstwo przypomina! Cóż robić, kiedy „Robotnik“ i „Naprzód“ dostarczają tylu i tak jaskrawych na to dowodów.

Co panów z „Czasu“ boli?

Demaskowaliśmy nieraz niekonsekwencje organu t. zw. „Prawicy narodowej“, który zastępował interesy ziemiaństwa i równocześnie solidaryzował się z socjalistami, żydami, zwłaszcza w okresie rządów większości narodowej. Obecnie przeciw polityce „Prawicy“ i „Czasowi“ wystąpiło także młode Stronnictwo Zachowawcze, na czele którego stoi przywódca ziemian małopolskich p. Dworski. Jego „biuletyn“ zawiera cały szereg poważnych oskarżeń krakowskiego staruszka z ul. św. Tomasza, z których najsilniejszem jest oskarżenie go o **„moralną współodpowiedzialność za wydarzone w dniu 6 listopada nieszczęście“.**

Jest to sąd ostry, ale sprawiedliwy. Zawiera się w niem potępienie stanowcze całej dotychczasowej polityki „Czasu“, która konszachtami z socjalistami usypiała czujność społeczeństwa wobec niebezpieczeństwa. Mówiono sobie przecież w Krakowie: „Jeśli się „Czas“ porozumiał z „Naprzodem“, to co nam może grozić ze strony PPS.?“ Krótkowzroczność w patrzeniu na socjalizm i nienawiść do całego narodowego obozu wydała swój rezultat krwawy! Kraków nie przeciwstawił się orgji z 6 listopada. **Winien temu** — powiadają ziemianie, a nie już sam „Głos Narodu“ — **„Czas“ i jego redakcja.**

To potępienie zabolało panów z „Czasu“. Zabolało tak, że uznali za stosowne zapytać kierowników str. zachow., czy biorą odpowiedzialność za ten „najgrubszy fałsz!“ Apelują więc do uczuć humanitarnych, do miłosierdzia, jak winowajca, który przyłapany na gorącym uczynku, jedną ma tylko ucieczkę — do dobrego serca sędziego!

Prawosławny synod wypowiada wojnę świętą sowietom.

Przed kilku miesiącami ks. arcyb. Ropp oraz inni wybitni przedstawiciele wyznań chrześcijańskich wystosowali do świata odezwę, wzywającą do wojny świętej przeciw sowietom.

Obecnie synod emigracyjnej cerkwi rosyjskiej w myśl tej odezwy wzywa wszystkie państwa do wypowiedzenia wojny sowietom, a duchowieństwo wszystkich krajów chrześcijańskich do agitacji w tym kierunku. Również całe duchowieństwo chrześcijańskie winno się — zdaniem synodu cerkwi — złożyć na ten cel, a pewien procent dochodów przeznaczyć na stałe na cele walki.

Uchwała ta jest zupełnie nierealną. Dziś, kiedy bolszewizm zaczyna się przeżywać, wezwania do walki są wręcz spóźnione.

Żydostwo w kolejnictwie.

Spoczynek niedzielny a kolej polska i austrjacka! Żyd naczelnikiem stacji kolejowej w Oświęcimiu. Żyd — w składnicy druków. — P. Pomarańcz i czeska korona.

Z różnych stron równocześnie otrzymujemy szereg informacji, które niezbyt korzystnie oświetlają naszą administrację kolejową, a mianowicie stwierdzają stałe zażydzanie polskich kolei.

Prezesem stanisławowskiej dyrekcji kolejowej jest żyd. Niektóre wydziały dyrekcyjne (n. p. w Krakowie wydział drogowy i mechaniczny, we Lwowie oprócz tych jeszcze wydział przewozowo-taryfowy i wydział dochodów) są opanowane przez żydów. Toteż wpływy żydowskie — przytłumione nieco w latach 1920 i 1921 — teraz ze wzmożoną energją odczuć się dają na każdym kroku.

Dowód! Jeszcze za czasów ck. Austrji chciano w czasie wojny znieść, wzgl. ograniczyć na kolejach spoczynek niedzielny dla stron, t.zn. w niedziele można było towary na kolei nadawać i z kolei odbierać. Zdołano jednak rządowi wiedeńskiemu wytłumaczyć, że byłoby to obrazą uczuć katolickiej ludności. Rząd wiedeński dał się przekonać, zwłaszcza, że w **pewnej miejscowości ludność katolicka połamała wóz i poturbowała woźnicę, gdy w niedzielę wiózł towar z kolei. Obecnie ministerstwo wydało zarządzenie, że na kolejach wolno w niedziele i święta towary nadawać i odbierać.** Zarządzenie to stanowi poważny wyłom w ustawie o spoczynku niedzielnym i wychodzi na korzyść wyłącznie żydów. Żaden bowiem katolicki kupiec ani przemysłowiec nie będzie z niego korzystał, (chyba wyjątkowo), żydzi zaś z pewnością znajdą zawsze takich biedaków, którzy w niedziele zechcą w ten sposób zarabiać!

Zauważyć należy, że rozporządzenie to sprzeciwia się ustawie o spoczynku niedzielnym. Kolej wprawdzie, jako instytucja użyteczności publicznej, nie podlega tej ustawie, ale tylko kolej sama! Natomiast dowóz na kolej i odwóz z kolei, tudzież wyładowywanie towarów przez ludzi poza koleją będących, t. j. przez osoby prywatne jest w niedziele i święta uroczyste niedopuszczalne. Posłowie Chrześcijańskiej Demokracji powinni się tą sprawą zainteresować i nie dopuścić do pogwałcenia uczuć katolickiej ludności.

*

Z Oświęcimia donoszą nam:

Z dniem 1-go stycznia b. r. przeszedł w stan spoczynku naczelnik tutejszej stacji kolejowej, starszy inspektor p. Mokrański. Na jego miejsce przeznaczony został — mówią, że tylko tymczasowo — żyd, p. Blumenstock, który już przedtem to stanowisko zajmował, lecz z różnych powodów stał się niemożliwym i jako taki został stamtąd ściągnięty i „schowany“ w biurach dyrekcyjnych. Zdawało się, że już w tem zaciszu zakończy karjerę swoją, lecz wypłynął znowu w Oświęcimiu. P. Blumenstock — mówi się — tylko „tymczasowo“ ma tu urzędować, lecz mówi się to tylko dla uśpienia zaniepokojonej opinji publicznej. Robi się bowiem równocześnie wszystko możliwe, aby tę tymczasowość zamienić w stan trwały. A więc przedewszystkiem urabia się opinję u decydujących czynników, że p. Blumenstock jest nadzwyczajnym „fachowcem“ i „stworzonym na naczelnika w Oświęcimiu“. **Wszystkie żydki** z Oświęcimia wychwalają go pod niebiosa, twierdząc, że teraz dopiero jest porządek, spokój, niema reklamacyj i t. d. Nie dość na tem! Podobno już drugi żydek, Förster, zabiega o posadę zastępcy naczelnika w Oświęcimiu! Można sobie wyobrazić, jakiby ta stacja w krótkim czasie przybrała wygląd! Prawdziwy **żydowski folwark!** Przy znanem judofilstwie dyrekcji kolejowej — można się wszystkiego spodziewać! A więc cieszcie się kolejarze-katolicy!

*

Przy kolejowym urzędzie ruchu w Krakowie jest t. zw. składnica druków, t. j. formularzy potrzebnych różnym gałęziom administracji kolejowej. Kierownikiem jest człowiek młody, nie mający o swoich obowiązkach żadnego pojęcia, tak dalece, że n. p. formularze przeznaczone dla dyrekcji porozsyłał **bez zamówienia** stacjom, formularze zaś stacyjne trzymał nierozpakowane szereg

Piast czy Szela?*)

(St. Żeromski: „Turoń“. Dramat w trzech aktach. Warszawa 1923. Wydawnictwo Mortkowicza).

II. Ze straszliwego pogromu olszańskiego dworu ocaleli: Hubert Olbromski, „pierwszy herszt i spiskowiec najgłówniejszy, na podarunek cysarzowi, aby się ta nim pobawił“, jego narzeczona Weronika Cedrówna, na podarunek dla Szelowego synalka przeznaczona, wreszcie młodszy brat Weroniki, Ksawciu, za półgłówka przez wszystkich uważany, przyjaciel chłopów, który w karczmie przesiadując, bawił ich swoją naiwnością i śpiewaniem francuskich piosenek. Traktem w przeciągu tej jednej okropnej nocy lutowej z pomylonego wyrostka i naiwnego fantasty-chłopomana wyrasta prawdziwy gentilhomme, mściciel ojcowskiej krwi, bohater, umiejący poświęcać się dla sprawy i grozie najstraszliwszej śmierci spojrzeć dumnie twarzą w twarz, bez zmrużenia powiek. Tedy go rozszarpały z wściekłości Szela, za ułatwienie ucieczki Hubertowi, w cztery strony świata końmi rozrywać każe.

Tak to ci się w onę ponurą noc zmagają światy dwa, dwie siły: tu — zwierzę-człowiek, tu — ślepa, łaknąca krwi żądza pomsty, tam — ofiara i poświęcenie.

Aż przychodzi w drugim akcie taka chwila: ciała pomordowanych powstańców leżą gdzieś w błocie i śniegu, Hubert wtrącony do piwnicznego lochu, czerń chłopska pijana wyje pod oknami, a w opustoszałych komnatach dworu rozsiadł się i rządzi, dzisiaj on jeden pan tu największy, Wielki Cham-triumfator, Szela, rezuń krwawy. Pięć dni chwili nie spoczął, pięć nocy oka nie zmrużył, czuwający, póki jego bandy ostatniego dworu w okolicy nie spalą, ostatniego ciaracha z poprzetrącanemi gnatami na powrozie nie pognają do Tarnowa. Przychodzi ta chwila, kiedy, zda się, że już ratunku znikąd nie ma żadnego, kiedy zda się, że ta okropna, łunami jeno rozświecana noc wiecznie trwać będzie, że nie ma siły, któraby się mogła zetrzeć z tym rozwścieczonym turem! I oto w tym właśnie momencie największego mroku, największej rozpaczy — staje się coś niespodziewanego, cud — poprostu cud... Ratunek przychodzi ze strony najmniej oczekiwanej. — Obudzi się w duszy chłopskiej sumienie. Przeciwko zwierzęciu stanie — człowiek, przeciwko Szeli — Piast. Piast, państwo-twórcza idea w duszy ludu od prawieków drzemiąca, symbol świadomej mocy ludowej, w ciągu dziejów raz w raz w różne postacie historyczne się wcielającej. W nowem wcieleniu zamieszkał w sercu tajemniczego „adjutanta“ rebeljańskiego hetmana. Imię jego — Jan Chudy — nie mówi nic. Ale jest-ci on jakby przedstawicielem tego chłopstwa polskiego, co za udział w spisku ks. Ściegiennego przez kije pędzone z dalekiego Sybiru, z kopalni nerczyńskich do straconej Ojczyzny krwią i potem się modliło; jest-ci on przedstawicielem onych chochołowskich górali, co pod wodzą Andrusikiewicza organisty i księdza Kmietowicza, w ten sam czas tarnowskiej rabacji rozpoczęli na Podhalu zbrojne ludu przeciw zaborcy powstanie; jest on przedstawicielem onej piastowskiej idei, tysiąc lat drzemiącej w duszy ludu polskiego, aby się zbudzić na dzień wyzwolenia!

Tedy ma prawo rzec:

— „Nie wszystko to jeszcze chłopstwo polskie, co was dzisiejszej nocy w tej stronie bije, tratuje, cepami młóci, piłą rżnie, siekierą ścina. Jest w tej stronie jeszcze i inne... Patrzałem się na wasze twarze, w wasze oczy. I cosi mi wtedy powiedziało, że **prawda jest po waszej stronie.** Pomyślałem se: **tak nie może być! Trza toto w ręce wziąć!“**

I wziął. Przy jego pomocy zdradliwe plany Szeli zostają odkryte i unicestwione, Hubert wyprowadzony z lochu uchodzi z dworu, aby prowadzić dalej akcję powstańczą i uświadamiać lud do przyszłej walki o wolność, wraz z nim ratuje się Weronika, upatrzona już na synowę zwycięskiego rezunia. Jeden Ksawciu pozostaje w łapach oprawcy, ofiarowując się w miejsce Huberta na osadzenie w lochu, dla oszukania czujności pijanej straży. Na nim też skupi się cała wściekłość wyprowadzonego w pole Szeli, wściekłość tem straszniejsza, im bardziej wyzywający jest spokój

[1]) Pierwszy fejleton pod tym tytułem ukazał się w 28-ym numerze „Głosu Narodu“ z 3 lutego b. r.

tygodni czy miesięcy, pomimo wyznaczonego do ich rozesłania terminu i pomimo, że zamówienia ze stacyj w składnicy spoczywały. Człowiek młody i bez żadnej praktyki, ale... mający inne zalety, jest... **żydem**, i jest obznajomiony dobrze z giełdą!

*

W jednym z wydziałów krakowskiej dyrekcji kolejowej jest żyd. nazwiskiem **Pomarańcz**. Ten to p. Pomarańcz „potrzebował" swojego czasu **wyjechać służbowo do Czech!** i dlatego **wziął zaliczkę na koszta podróży** w koronach czeskich. — **Znowu rzecz zwyczajna**. Ale p. Pomarańcz — opowiadają wtajemniczeni, w co trudno wierzyć — **wziął daleko więcej**, niż wymagała potrzeba i **po powrocie przez czas dłuższy nie składał z zaliczki rachunku. Kiedy sprawa ostatecznie wyszła na jaw, miano ją zatuszować!** P. Pomarańcz nie otrzymał żadnej za swoją pomysłowość „nagrody". — I jakżeżby inaczej — chodziło przecież o żyda!

B. W.

Druga zaliczka na podatek majątkowy

Zwolnienia. — Granice wysokości zaliczek. — Podania o zniżkę wymiaru.

W jednym z najbliższych numerów „Dziennika ustaw państwa" będzie ogłoszone rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa skarbu, dotyczące poboru drugiej zaliczki na poczet podatku majątkowego, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia b. r.

Według powyższego rozporządzenia Ministerstwa skarbu osoby, wymienione w art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, **nie podlegające podatkowi majątkowemu z powodu szacunkowej wartości ich majątku, nie przekraczającej 200 złotych — zostaną zwolnione od opłacania drugiej zaliczki** na poczet podatku majątkowego, pomimo, że zostały wciągnięte do wykazu płatników tej zaliczki **z tytułu opłacania podatku gruntowego, budynkowego lub przemysłowego.**

Rozporządzenie ministerjalne zawiera dalej postanowienia, że **wysokość zaliczki**, obliczona według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, **nie może przekraczać następujących granic:**

1) dla płatników podatku gruntowego i budynkowego **połowy podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku** według skali art. 9 ustawy o podatku majątkowym;

2) dla płatników podatku przemysłowego od przedsiębiorstw przemysłowych w I, II, III IV, V i VI kategorji, oraz przedsiębiorstw handlowych I i II kategorji — **połowę podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku** według skali art. 9 ustawy o podatku majątkowym;

3) dla płatników podatku przemysłowego od przedsiębiorstw 7-mej kategorji, reszty przedsiębiorstw handlowych, tudzież samodzielnego zajęcia w wolnych zawodach **jedną trzecią część podatku majątkowego od wartości całego ich majątku** według skali art. 9 ustawy.

O ile kwota drugiej zaliczki będzie przekraczała granice wyżej określone, **wtedy płatnik będzie zwolniony od uiszczenia nadwyżki.**

Zwolnienia od zaliczki, względnie udzielanie zniżki będzie uskuteczniać **właściwa władza podatkowa przy współudziale rzeczoznawców**. Zainteresowani płatnicy **powinni wnieść prośbę o zniżkę zaliczki** do tej władzy podatkowej, która zaliczkę obliczyła, **najpóźniej do 14 dni** po ogłoszeniu wspomnianego rozporządzenia ministra skarbu.

Wielkie zgromadzenie robotn. w Krakowie.

Rada Okręgowa Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Krakowie urządza w poniedziałek dnia 11-go lutego o godzinie 6-tej wieczór w sali Domu Związkowego przy ul. Andrzeja Potockiego L. 11 **Wielkie Zgromadzenie Robotnicze**. Referaty wygłoszą: poseł śląski Michał Kwiatkowski i pos. Jan Puchałka na temat: **Sprawy robotnicze w Polsce w obecnej chwili.** — Wstęp wolny dla członków Chrześć. Związków Zawodowych i Pol. Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokacji.

Akcja R. K. B.

Zbiórka wśród funkcjonarjuszy miejskich.

Wydział Towarzystwa urzędników i funkcjonarjuszy miejskich jeszcze przed kilku dniami uchwalił zwrócić się do kolegów o zarządzenie po poszczególnych departamentach i wydziałach składek na R. K. B. Równocześnie wyłożone zostały listy zbiórcze z terminem do dnia 8 b. m. Wydział nie wątpi, że także wszystkie zakłady miejskie urządzą u siebie składkę i zebrane kwoty prześlą bądźto bezpośrednio do R. K. B., bądźteż za pośrednictwem prezydjum Towarzystwa.

Zbiórka w teatrze im. Słowackiego na R. K. B.

W czasie ostatnich dwóch przedstawień w b. sezonie „Betleem polskiego" zbierali artyści teatru im. Słowackiego między publicznością na Ratunkowy Komitet Biskupi i zebraną 2 b. m. kwotę 53.941.720 mk., oraz zebraną 3 b. m. kwotę 84.011.500, czyli razem **137,953.220 mk., odesłali** do Komitetu.

---

i drwiąca nieustraszoność młodego bohatera. W obliczu czekających go najokropniejszych mąk, z pogardą a dumą spogląda on w ślepia śmierci, mocen wiarą w triumf świętej sprawy.

Pełna szarpiącej, kontrastowej siły ta scena końcowa jest właściwie dramatycznem dopowiedzeniem, epilogiem; istotna akcja bowiem osiągnęła swoje rozwiązanie już kilka scen naprzód, w momencie, kiedy Chudy, przygotowując ucieczkę, przebiera się wraz z Hubertem i Weroniką w maszkary turoniowe, aby sobie w ten sposób ułatwić wyjście ze strzeżonego przez chłopstwo dworu. W tym to momencie właściwa walka między Szelą a Piastem, między ślepą, zwierzęcą siłą, a świadomą wolą została rozegrana w zbiorowej duszy chłopskiej. Toteż Hubert, wskazując na mającego im przewodzić w ucieczce, przybranego już w maszkarę turoniową Chudego, rzecze:

„Turoń przeżywa nowe swoje wcielenie...
Stary turoń innych już spraw stał się symbolem.
Oto chłop polski pokonał chama w samym sobie. Pokonał w sobie zwierzę".

Na tym to zrębie ideowym oparta jest cała wewnętrzna budowa dramatu. Idea zasadnicza tłumaczy się w ciągu akcji jasno i sama przez się. Sprecyzował ją krótko a wyraziście sam Żeromski w interwiewie dziennikarskim przed premjerą w warszawskiej „Reducie":

— „Pragnąłem w sztuce mej uwypuklić to przekształcenie duszy ludowej, w której głębi drzemie iskra prawdy zwycięzającej w ostatecznym wyniku złe moce"... **Rajmund Bergel.**

(Dokończenie nastąpi.)

Z POLSKI I ZE SWIATA.

Kary na sprawców zbrodni 6 listopada.

Przed tarnowskim sądem okręgowym odbyła się rozprawa tow. Adama Ciołkosza, Łacheckiego i Wójcika, oskarżonych o branie czynnego udziału w rozruchach. Otrzymali oni karę po 10 dni aresztu, albo po 20 złotych grzywny. Donosi o tem „Naprzód", zadowolony, że się na tem skończyło!

Rząd włoski i święta katolickie.

Włoska „Gazeta urzędowa" z 15 stycznia podaje rozporządzenie ministerjalne w sprawie obchodzenia świąt. Obok świąt narodowych i obywatelskich, rozporządzenie wymienia katolickie uroczystości. Są to święta uroczyste, nakazane przez nowy kodeks prawa kanonicznego, z wyjątkiem uroczystości św. Józefa. Katolicka prasa zwraca uwagę, że w rozporządzeniu wymienia się otwarcie nazwy katolickich świąt, czego dotychczasowe rządy skrupulatnie unikały, pisząc n. p. o uroczystości Niepokal. Poczęcia — „święto 8 grudnia". W ten sposób ogół katolicki otrzymał to, czego się od szeregu lat domagał napróżno.

Żydzi w Rosji.

„Nasz Przegląd" podaje ciekawe cyfry, dotyczące żydów w Rosji. W gub. Charkowskiej w r. 1897 było ich 6.1 proc., w r. 1920 — 22 proc., w Moskwie w r. 1897 3.1 proc., w 1920 — 14 proc., w Piotrogrodzie w 1897 r. — 1 proc., w 1920 — 1.8 proc. Ilość żydów na Ukrainie zmalała na skutek pogromów.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE. Generalna Dyrekcja poczt i telegrafów wydała nowe znaczki opłaty pocztowej, wartości 20, 30, 50, 100, 200 i 300 tysięcy marek. W najbliższych dniach zostaną wydane znaczki po 500 tysięcy, po miljonie i po 2 miljony.

CZY NIE NADUŻYCIE URZĘDU PRZEZ SĄD W GRYBOWIE? Z Grybowa piszą nam: Na wiecu Piastowców w Grybowie w dniu 17 grudnia ub. r. jeden z mówców zarzucił tutejszemu sądowi powiat., że żydówkę Herbachową powiadomił wcześniej o mającem nastąpić jej aresztowaniu z racji skonfiskowanych zapasów mąki. Na skutek tego ostrzeżenia żydówka uciekła. Ujawnienie powyższych szczegółów (nie twierdzimy, czy prawdziwych) wzburzyło opinję Grybowa i okolicy. Czekaliśmy na rozpoczęcie kroków przeciw mówcy z wiecu. Dotąd ich jednak nie zrobiono; wobec tego opinja gotowa jest uwierzyć, że zarzut był słuszny. W obronie więc honoru naszego stanu sędziowskiego zwracamy się do prokuratorji o zbadanie zarzutów i uspokojenie opinji.

KOSZTA LECZENIA W SZPITALACH MAŁOPOLSKICH. W sprawach kosztów leczenia w szpitalach małopolskich zwracać się pod adresem: Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie.

SZCZĘŚLIWE MIASTA. Zarówno lwowskie, jak i warszawskie dzienniki donoszą o znacznym spadku cen we Lwowie i w Warszawie. Na rynku lwowskim spadły ceny o 15 procent, w Warszawie zaś artykuły pierwszej potrzeby: mąka, nabiał, mięso, węgiel potaniały o tyle, że już w cukierniach i w restauracjach obowiązują tam nowe cenniki, zniżone, a jeszcze spodziewane są w dniach najbliższych dalsze zniżki.

„CZARNA RĘKA" W BYDGOSZCZY. Pewien obywatel, zamieszkały przy ul. Senatorskiej w Bydgoszczy, dostał list, wzywający go, aby w pewnem oznaczonem miejscu złożył 200 miljonów marek, bo inaczej czeka go śmierć. List był podpisany „Czarna Ręka". Obywatel zawiadomił oczywiście policję o otrzymaniu wymuszającego listu, a policja bez wielkiego zachodu ujęła „Czarną rękę", gdy przyszła w oznaczone miejsce po spodziewane miljony. Naiwną „Czarną ręką" był Gracjan Hocheisel, z zawodu elektrotechnik.

STRASZNY WYPADEK W CZASIE ZDJĘCIA FILMU. Przedwczoraj po południu na Monte Celio w Rzymie podczas zdjęć filmu Quo Vadis, z grupy 12 zwierząt drapieżnych, znajdujących się na arenie, tygrys wyskoczył na balkon, umieszczony na wysokości 3 metrów, na którym znajdowali się statyści. Tygrys, porwawszy jednego z nich zeskoczył z nim na arenę, gdzie go rozszarpał. Tygrysa zastrzeliła służba z rewolweru, było już jednak za późno, gdyż statysta, poszarpany przez zwierzę, wyzionął już ducha.

CHOROBA ANATOLA FRANCE'A. Z Paryża donoszą, że w stanie zdrowia Anatola France'a nastąpiło ponowne pogorszenie, które daje powód do obaw. Do łoża chorego powołano profesora Laubryego, specjalistę chorób serca.

PO ZGONIE PREZYDENTA WILSONA. Z Waszyngtonu donoszą: Prezydent Coolidge zarządził 30-dniową żałobę narodową z powodu śmierci Wilsona.

Ciało zmarłego prezydenta zostanie pochowane w krypcie budującej się obecnie katedry, która będzie przeznaczona dla zwłok wybitnych mężów amerykańskich.

AFERA NAFTOWA SINCLAIR'A. Komisja śledcza w Nowym Jorku wezwała dyrektorów Banku Chase National w Nowym Jorku, aby na podstawie ksiąg wykazali stan majątku Sinclair'a. Oczekują, że zeznania dyrektorów przyniosą sensację. Sinclair, który bawi w Paryżu, zawiadomił komisję śledczą telegraficznie, że we środę siada na okręt i przybędzie do Nowego Jorku, aby udzielić wszelkich wyjaśnień.

Dalszy spadek cen.

Mąka potaniała bardzo wydatnie.

Wczorajszy dzień przyniósł ogromną zniżkę cen mąki chlebowej i pszennej. Kooperatywy i konsumy krakowskie otrzymały wczoraj nader korzystne oferty, według których 1 kg. mąki 70%-owej poznańskiej kosztowałby 420 tysięcy, (przedwczoraj 470) marek. Na skutek wiadomości o tak ogromnem potanieniu ziarna poznańskiego,

młynarze i hurtownicy krakowscy obniżyli cenę mąki tutejszej, poniżej normy poznańskiej. Jak słychać jest dalsza i to bardzo silna tendencja zniżkowa.

Obniżenie cen pieczywa.

Wczoraj odbyła się w magistracie krakowskim konferencja członków Komisji cennikowej na której dokonano ponownego obniżenia cen pieczywa i to zarówno chleba jak i bułek. Wobec znacznego potanienia mąki żytniej obniżono wydatniej ceny chleba jak na ostatniem posiedzeniu tak, że od dzisiaj **1 kg. chleba żytniego kosztować będzie 490 tysięcy** (dotąd 525), ciemnego 440, 6 dkg. bułka gładka 52 tys. (dotąd 55), 3 dkg. wiedeńska 38 tys. (dotąd 40). Pieczywo białe potaniało stosunkowo nieznacznie. Jutro t. j. w piątek zbierze się ponownie Komisja cennikowa celem dalszego obniżenia cen pieczywa.

Węgiel potaniał.

Na pierwszą połowę lutego obowiązują następujące znacznie obniżone ceny węgla za 100 kg. loco kopalnia: węgiel zagłębia dąbrowskiego 64 miljony 130 tys., Bory Libiąż i Sierża 60 milj. 500 tys. Jaworzno 60 milj. 420 tys. Ceny węgla górnośląskiego zostały obniżone o 30%. Magistrat krakowski skalkuluje ceny węgla, loco skład miejskie po nadejściu ścisłych danych.

Duże spędy bydła na targowicę.

Od czasu stabilizacji cen, **zwiększyły się znacznie spędy bydła na targowicę** miejską, **głównie bydła rumuńskiego. Pośrednicy**, którzy trzymają w swem ręku handel bydłem i nierogacizną cen nie obniżają, toteż **mięso nie tanieje.** Popyt za niem bardzo słaby, tak, że zeźnicy prowadzący interesy na wielką skalę **sprzedają dziennie zaledwie 50 kg. mięsa**, rzeźnicy w jatkach do 30 kg. dziennie. O ile bydło dowiezione na targowicę jest nadal drogie, o tyle **znacznie ograniczyli swoje pretensje wieśniacy, tak, że po wsiach bydło spadło w cenie o 30%.** Ciekawe dlaczego rzeźnicy krakowscy nie wyjeżdżają na wsie i nie zakupują tam bydła.

Burza i śnieżyca w Krakowie.

Dwa pioruny w wieżę Marjacką.

Wczoraj na krótko przed godziną 9 rano rozpętała się nad Krakowem niebywała burza. Z zaciągniętego ciężkiemi chmurami nieba spadły masy śniegu, a białe jego płachty porwane siłą szalejącego wichru pędziły całemi tumanami nad miastem. W kilku minutach zapanował mrok, a niebawem rozdarła chmury, **silna w światło o barwie fjoletu błyskawica**, po której rozległ się donośny grzmot. O godzinie 9 wpadł piorun przez okienko do izdebki strażnika na wieży kościoła Marjackiego, **zniszczył aparat gazowy, zapalając** gaz, poczem uszedł po rurze gazowej do ziemi. Bezpośrednio potem **uderzył drugi piorun w górną część wieży Marjackiej, przyczem stopił przewody telefoniczne oraz żelazną sztabę, łączącą dwie wieże. Strażnik Węgrzyn doznał licznych obrażeń na całem ciele.** Ze strażnicy pożarnej alarmowanej automatycznemi dzwonkami ruszyło natychmiast na wieżę kilku żołnierzy, którzy ogień ugasili.

Burza obfitująca w grzmoty trwała pół godziny. Zaznaczyć należy, że **obserwatorjum astronomiczne w Krakowie przez cały czas swego istnienia nie notowało tak niskiego ciśnienia atmosferycznego jak w dniu wczorajszym.**

Dotąd wywieziono z ulic miasta 35 tys. m³ śniegu.

Katastrofa opadów śnieżnych, od całego szeregu lat nie dotknęła m. Krakowa tak silnie jak w roku bieżącym. Zakład czyszczenia miasta przy bardzo usilnych zabiegach werbunkowych zdołał zebrać około 300 robotników oraz kilkadziesiąt furmanek, którzy rozpoczęli roboty nad oczyszczeniem miasta bezpośrednio po pierwszej śnieżycy z przed dwóch tygodni. **Dotąd wywieziono z ulic miasta zaprzęgami donajętemi 25 tys. m³ śniegu, a furmankami Zakładu czyszczenia miasta z górą 10 tys. m.³, łącznie kosztem około 15 miljardów marek.** Obecnie skompletowano personal roboczy do 400 ludzi. Robotnicy podzieleni na partje pod kierunkiem odpowiednich dozorców, pracują nad utworzeniem **możliwych przechodów, odkrywają studzienki ściekowe, umożliwiają odpływ wody, odczyszczają ujścia kanałowe i t d.** Zaznaczyć należy, że małe przekroje kanałowe nie dozwalają na wrzucanie do nich śniegu, tak, że najmniejsza nawet ilość śniegu o ile nie stopnieje, musi być wywieziona.

Magistrat zwracał się do różnych urzędów z prośbą o dostarczenie furmanek, a ostatnio do władz wojskowych; wojskowość odpowiedziała, że sama dla braku własnych zaprzęgów zmuszona jest furmanki donajmować. Magistrat krakowski wzywa ponownie właścicieli realności, aby ci nakazali stróżom **kilkorazowe odczyszczanie chodników i kanałów dziennie**, gdyż tylko współpraca lozorców kamienic z zakładem czyszczenia miasta może doprowadzić do należytego uprzątnięcia miasta z masy śniegu i wody.

Od Wydawnictwa.

Z powodu znacznej zwyżki cen papieru i robocizny podnosi się cenę numeru pojedynczego na

200.000 marek.

Cena prenumeraty na luty:

w miejscu bez odnoszenia . .	**4,250.000 Mk.**
w miejscu z odnoszeniem . . .	**5,000.000 Mk.**
pocztą	**5,000.000 Mk.**
zagranicą	**8,000.000 Mk.**

Upraszamy naszych P. T. Prenumeratorów o regularne uiszczanie prenumeraty miesięcznie z góry.

Prenumerata zapłacona do 15-go danego miesiąca obowiązuje przez cały miesiąc bez względu na ewentualne późniejsze zmiany.

P. T. Prenumeratorowie, płacący prenumeratę w drugiej połowie miesiąca, będą musieli uiszczać ją w wysokości obowiązującej w dniu wpłaty.

KRONIKA KRAKOWSKA.

Kraków, 7 lutego.

Z DZIAŁALNOŚCI VI KOŁA T. S. L. W ostatnich dniach odbyło się walne zgromadzenie VI Koła T. S. L. imienia J. Słowackiego w Krakowie. Działalność Koła świadczy o intensywnej pracy oświatowej. I tak: w r. 1923 wygłoszono odczytów 449 (dla wojskowych 412, dla ludności cywilnej 37), urządzono kilka obchodów patrjotycznych i w dniu 3 maja zabawę dla dzieci w Starym Teatrze, znakomicie przygotowaną i poprowadzoną przez prof. Szumańskiego; nadto rozpoczęto akcję oświatową wśród młodzieży rękodzielniczej. Do Zarządu wybrani zostali: A. Wojciechowski prezes, prof. T. Szumański wiceprezes, Al. Jordaens sekretarka, prof. J. Zaręba zast. sekr., Z. Stachiewiczowa skarbniczka i A. Hebenstreitówna zast. skarb., oraz ośmiu członków wydziału.

ATRAKCJĄ NIEDZIELNEGO PODWIECZORKU Związku dziennikarzy polskich w Krakowie będzie występ znakomitego tenora, p. Edwarda Siatki. Młody śpiewak dał się słyszeć krakowskiej publiczności jedyny raz w „Halce“ Moniuszki w roli Jontka za czasów istnienia opery, zyskując dla swego pięknego, barwnego głosu ogólny aplauz. P. Siatce w jego występie na podwieczorku w niedzielę 10 b. m. w sali Udziałowej akompaniować będzie dyr. Wallek-Walewski.

CZYNSZ MIESIĘCZNY ZAMIAST 100 TYS. — 190 MIL. MAREK. Obszerne zabudowania koszar przy ul. Siemiradzkiego, zajęte ostatnio na urzędy i pomieszczenia dla funkcjonarjuszy policyjnych, stanowią — jak wiadomo — własność gminy m. Krakowa. Skarb państwa tytułem czynszu najmu płacił dotąd gminie za cały kompleks budynków kwotę 100 tysięcy marek miesięcznie. Urząd rozjemczy dla spraw najmu, do którego zwróciła się gmina m. Krakowa, określił wysokość należnego gminie czynszu na 190 miljonów marek miesięcznie. Skarb państwa wniósł przeciw temu orzeczeniu odwołanie.

CAŁA RODZINA ZACZADZONA. Wczoraj zawezwano Pogotowie ratunkowe do domu pod l. 28 przy ul. Mikołajskiej, gdzie w jednem z mieszkań uległa zaczadzeniu gazem świetlnym cała rodzina Forysia, a to: 42-letnia Felicja, oraz jej dzieci: 16-letni Stanisław, 12-letnia Anna, 10-letnia Walerja, 8-letnia Antonina i 3-letnia Stefana. Młodsze dzieci przewieziono w stanie bardzo groźnym do szpitala św. Łazarza, resztę rodziny, po zastosowaniu środków przeciw zaczadzeniu, pozostawiono w domu.

ECHA WYPADKÓW LISTOPADOWYCH. Z więzień sądu okr. karnego w Krakowie wypuszczeni wczoraj zostali na wolność: S. Wróbel i T. Głuch, pozostający w więzieniu pod zarzutem: udziału w wypadkach listopadowych. Śledztwo sądowe — jak donosiliśmy — zostało ukończone, a prokuratorja wygotowuje akt oskarżenia.

Zawiadomienia i komunikaty.

ZEBRANIA TOWARZYSKIE Z TAŃCAMI urządza Związek Inteligencji Polskiej w dniach 7 i 21 b. m. w sali Tow. technicznego przy ul. Straszewskiego. Początek o godz. 9-tej, stroje wieczorowe.

Z KAT. ZWIĄZKU POLEK. W sobotę 9 b. m. w Czytelni Kat. Związku Polek (Szczepańska 5) o godz. 5 odbędzie się odczyt ks. Dawida p. t.: „Discipline et liberté dans l'action sociale catholique“.

ODCZYTY. Na zebraniu Tow. historycznego w sobotę 9 b. m. o godz. 6 wieczorem (sala sem. archeolog. Bibl. Jag.) mówić będzie Dr Dobrowolski o ustroju wsi polskiej na przełomie wieków średnich i nowożytnych. — Jutro, t. j. w piątek, o godz. 7 wiecz. Dr Wielowieyski mówić będzie w krak. Tow. techn. o zagospodarowaniu kresów wschodnich a sanacji skarbu.

Komunikaty teatrów krakowskich.

„PTAK“ J. SZANIAWSKIEGO. Dzisiaj powtarza teatr im. Słowackiego poetycznę komedję Szaniawskiego „Ptaka“, który po tem przedstawieniu zejdzie na jakiś czas z afisza, ustępując miejsca Dickensowskiej nowości. Jutro „Carewicz Aleksy“ Mereżkowskiego, cieszący się niesłabnącem powodzeniem na wszystkich dotychczasowych powtórzeniach. W sobotę premiera „Świerszcza za kominem“, którego przygotowanie artystyczne przez p. Wysocką będzie dla naszego teatru poniekąd nowością.

PRZED PREMIERĄ „CHIMERY“ CHIARELLEGO. „Bagatela“ występuje z nową sztuką Chiarellego „Chimery“, niegraną dotychczas na żadnej scenie polskiej. „Chimery“, które staną się niezawodnie jedną z najwybitniejszych atrakcji artystycznych bieżącego sezonu, przygotowuje znakomity artysta i reżyser, p. Józef Sosnowski. „Chimery“ otrzymują pierwszorzędną obsadę z pp. Kozłowską, Nowakowskim, Sosnowskim na czele. Premiera w piątek 8 b. m.

Z OPERETKI komunikują: Dziś, we czwartek, o godz. 8 wiecz. najlepsza z operetek Gilberta, ciesząca się nadzwyczajną popularnością, p. t.: „Katja tancerka“ w zmienionej obsadzie. Jutro, z powodu wyjazdu operetki do Bielska, zaproszonej przez tamtejszy Teatr Polski, teatr zamknięty.

XI PORANEK SYMFONICZNY z Józefem Śliwińskim jako solistą, odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 10 b. m. w teatrze im. Słowackiego.

BRONISŁAW FRÜHLING, świetny skrzypek, który swoimi występami na estradzie w Krakowie zdobył sobie wyjątkowe uznanie, wystąpi w poniedziałek 11 b. m. w Starym Teatrze.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Czwartek: „Ptak“.
Piątek: „Carewicz Aleksy“.
Sobota: (Nowość) „Świerszcz za kominem“ K. Dickensa.
Niedziela: Przed południem Koncert; po poł. „Złoty wiek rycerstwa“; wieczorem „Świerszcz za kominem“.

Repertuar Operetki.

Czwartek: „Katja tancerka“.
Piątek: „Katja tancerka“.
Sobota: „Katja tancerka“.

Repertuar „Bagateli“.

Czwartek: „Prawda w winie“.
Piątek: „Chimery“ (premiera).
Sobota: Po poł. „Noc Sabatu“ (ceny zniżone), wieczorem „Chimery“.

Repertuar koncertowy.

Niedziela 10 b. m.: Koncert symfoniczny (Berlioz-Liszt).

Poniedziałek: Koncert Bronisława Frühlinga.

Wtorek 19 b. m.: Koncert Anny Kalinowskiej. głośnej śpiewaczki koloraturowej.

Repertuar kinoteatrów.

UCIECHA: Program podwójny: „Zdobywcy Dżungli" (dwie serje razem).

WANDA: „Znak nad drzwiami".

ZACHĘTA: „Książę Gór".

PROMIEŃ: „Max Linder" (Bądź moją żoną).

REDUTA: „Walka o dolary".

NEKROLOGJA.

† **Ks. Ignacy Białek,** proboszcz w Przeciszowie, zmarł 4 b. m., w 56 roku życia, a 32 kapłaństwa; pogrzeb odbył się we środę.

Wiadomości kościelne.

Djecezja przemyska.

Przywilej noszenia rokiety i mantoletu kan. otrzymali: ks. Dr Jan Kwolek, wicekanclerz Kurji Biskupiej i prof. prawa kan. w sem. duch; ks. Dr Jan Grochowski, ojciec duch. i prof. liturgji w sem. duch.; ks. Jan Bazylski, kat. szkoły żeńsk. w Przemyślu; ks. Andrzej Gorczyca, kat. szkoły męsk. w Przemyślu; ks. Adam Leja, kat. szk. powsz. w Przemyślu; ks. Józef Grygiel, dziekan i proboszcz w Radochończach; ks. Fr. Wróbel, dziekan i proboszcz w Jaworowie; ks. Stanisław Okoński, dziekan i prob. w Birczy; ks. Jan Pelczarski, dziekan i prob. w Sądowej Wiszni; ks. Wawrzyniec Motyl, wicedziekan i prob. w Pruchniku; ks. Józef Przybyła, prob. w Boguchwale; ks. Miecz. Lisiński, kat. gimn. w Jarosławiu; ks. Leopold Augustyn, kat. szkoły powsz. w Jarosławiu; ks. Stan. Szpetnar, kat. gimn. i dyr. sem. pryw. w Krośnie; ks. Jan Raniżewski, kat. gimn. w Samborze.

Odznaczeni Expos. can.: Ks. Józef Michałowski, kat. w Krośnie; ks. Józef Telma, prob. w Krościenku Wyżnem; ks. Józef Budnik, prob. w Zarzeczu ad Jarosław; ks. Wincenty Boczar, prob. w Rzepienniku Bisk.; ks. Antoni Kuziara, prob. w Woli Zarczyckiej; ks. Teofil Górnicki, kapelan J. E. Ks. Biskupa Ordynarjusza.

Djecezja krakowska.

Instytucję na probostwo w Krzęcinie otrzymał ks. Fr. Grzesiak, administrator tamże.

Ze sportu.

ZAMKNIĘCIE ZAWODÓW W CHAMONIX.

Chamonix. (PAT) We wtorek odbyło się zamknięcie zawodów i rozdanie nagród. Przy tej okazji przewodniczący komitetu międzynarodowego olimpijskiego, Coubertin, wygłosił przemówienie, sławiąc trjumf Norwegji. Nakoniec Komitet olimpijski francuski wydał bankiet pożegnalny dla uczestników zawodów.

ZWYCIĘZCY W ZIMOWYCH ZAWODACH OLIMPIJSKICH.

Chamonix. (PAT) Ostateczna sprostowana kwalifikacja gier olimpijskich jest następująca: **Norwegja 134 i pół, Finlandja 76 i pół, Anglja 30, Stany Zjednoczone 29, Szwecja 26, Austrja 25, Szwajcarja 24, Francja 16 i pół, Czechosłowacja 8 i pół, Belgja 2 punkty, Włochy i Kanada po 1 punkcie.**

Polska patrol wojskowa powróciła już do Krakowa i udzieliła następujących informacji o swym udziale w biegu narciarskim w Chamonix:

Patrol nasza stanęła do biegu w bardzo dobrej formie. 30-kilometrowa trasa była tak ciężką, jakiej u nas się nie zna. Ciągłe zmiany terenu płaskiego w górzysty, bardzo strome podejścia, wyboje, etc stawiały narciarzy przed nader trudnem zadaniem. Mimo wszystko, patrol nasza przebyła 20 klm. w znakomitej formie, doganiając Czechów i Francuzów, gdy w tym czasie zasłabł nagle Witkowski. Rozrzedzone powietrze na wysokości 3000 metrów podziałało źle na stan serca Witkowskiego, tak, że lekarz, znajdujący się na punkcie kontrolnym, zabronił mu dalszego udziału w biegu.

Reszta patroli kontynuowała bieg — mimo pęknięcia narty por. Wójcickiego — i dobiegła w dobrym czasie do miejsca, gdzie odbywało się strzelanie, wobec jednak braku Witkowskiego, udziału w strzelaniu nie wzięła. Gdyby zatem nie ten przykry wypadek, mielibyśmy najlepsze szanse do zajęcia miejsca przed Francuzami i Czechami.

Bujak i Krzeptowski okazali przy próbnych skokach w Chamonix, że są w dobrej formie. Skocznia bardzo ciężka, tem trudniejszą, że rano i wieczorem lodowacieje, a południem taje.

Bieg pań nie odbył i nie odbędzie się. I tutaj mamy zaniedbanie, że nie upewniono się wcześniej w tym kierunku. Na miejsce p. Ziętkiewiczowej mogliśmy bowiem wysłać jednego jeszcze narciarza.

SKOKI NARCIARZY W CHAMONIX.

Warszawa. (AW) W Chamonix odbyły się skoki narciarzy. Amerykanin, p. Haugen, osiągnął 50 m., p. **Krzeptowski (Polak) 33 m.**, drugi zaś Polak, p. Bujak, wycofał się.

NAUKA TENNISA.

Sekcja tennisowa A. Z. S. sprowadza trenera tennisowego. Z nauki korzystać mogą także nieczłonkowie Sekcji tak początkujący, jak i zaawansowani. Zgłoszenia w sekr. Sekcji, ul. Szczepańska 7, między godz. 3—5.

Wiadomości gospodarcze.

ROLA P. K. O. W ŻYCIU GOSPODARCZEM PAŃSTWA.

W sali konferencyjnej PKO. przy ul. Wielopole odbyło się onegdaj zebranie przedstawicieli sfer finansowych i prasy, na którem delegaci prezydjum Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie pp. Szczudło i Dura przedstawili zadania, jakie wobec zbliżającego się terminu otwarcia krakowskiego oddziału tej instytucji (1 marca) dla niej wyłaniają się, a to dla skoordynowania jej pracy z czynnikami gospodarczymi. Działalność PKO. rozwiniętą jest w trzech kierunkach: oszczędności, obrotu czekowego i kredytów. Do dyspozycji posiada około trzy tysiące urzędów pocztowych na całym terenie Rzeczypospolitej. Nie jest to liczba wystarczająca, sprawność tych urzędów pozostawia również wiele do życzenia. Stąd wypływają opóźnienia i niedokładności w przekazywaniu pieniędzy — nie zawinione ze strony samej instytucji. Działalność kredytowa szła równolegle z potrzebami państwa (40% rezerwy kapitałów ulokowano w papierach państwowych), oraz tych działów przemysłu, które kredytu najbardziej potrzebowały (przemysł budowlany), przyczem ta ostatnia pomoc doszła do 20% rezerwowego kapitału. Poza tem bezpłatnie spełniała ta instytucja pewne czynności na rzecz państwa, np. w pomocniczem ściąganiu podatków, co przez pewien czas odbiło się nawet ujemnie na załatwianiu interesów prywatnych klientów.

W cyfrowem zestawieniu obrotów PKO. za rok 1923 występuje jednak jej doniosła rola, jaką odegrała przez swój bezgotówkowy obrót, dzięki któremu zmniejszono obieg banknotów o z górą 30 procent.

W dyskusji, jaka rozwinęła się nad sprawozdaniem obu referentów podniesiono szereg celowych postulatów zmierzających do usprawnienia ruchu czekowego.

czekowego. W szczególności domagano się odpowiedniego premjowania urzędników pocztowych za szybkie przesyłanie czeków, zniżenia opłat manipulacyjnych i t. d.

TENDENCJA NA GIEŁDZIE UTRZYMANA.

Sytuacja na giełdzie w ciągu dnia dzisiejszego naogół nie uległa zmianie. Wypadkowo tylko niektóre papiery obniżyły się z powodu bardzo znacznej podaży. Wyjątkowo pewne zainteresowanie wywołał Zieleniewski, zyskując na kursie miljon marek.

W walutach sytuacja bez zmiany. Towaru dużo obroty niewielkie.

Pogiełdzie (cyfry w tysiącach): Pogiełdzie słabe, bez zmiany. Jaworzno drobne 130.000, 25 sztuk 120.000, Gazy wschodnie 65.000 towar, Lokomotywy 8200—8000, Len 5000, Azot 1500, Nafta-Krosno 17.000—18.000, Węglówki 215—220. Elektrownia na Sanie 850—800, Industrja 1800 plac.

Kurs dolara.

W Krakowie	**9,125.000**
W Warszawie . . .	**9,100.000 – 9,150.000**
W Katowicach	**9,150.000**

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 6. bm.

Waluty i czeki.	
Dolar	**9,125.000**
Korona austr. . .	**128**
Lei	—
Korona czeska	**261.000**
Funt szterl. . .	—
Frank franc. .	**415.000**
N. Jork . . .	**9,150.000**
Londyn . . .	**39,600.000**
Zurych	**1,585.000**
Paryż	—
Wiedeń . . .	**129**
Praga	**266.000**
Amsterdam . .	—

AKCJE:

Akcje bankowe:	w tysiącach marek polskich			
	ofiarow.	żądano	transakc.	tranzakc. z d. 5/II
Polski B Przemysłowy	2200	2700	2125	2450
Bank Małopolski . . .	2750	3250	3050	
Ziemski Bank Kredyt.	1500	2000	1900	1900
Powsz. Bank Kredyt. .	425	475	450	500
Bank Komercjalny . .	725	775		
„ Zw. Sp. Zarob. .	20000	22000	21000	
Tow. handlowe				
P. T. H.	2000	2500	2400	2200
„Impex"	110	140	130	125
„Pharma"	2500	3000	2900	2857
„Polski Glob"	450	550	500	
Żegluga Polska	600	600	575	550
Tow. przemysł.				
Zieleniewski	48000	52000	50500	48500
H. Cegielski, ...	2800	3300	3200	2650
Parowozy, ...	2200	2700	2550	2400
„Automotor"	1800	2200		
„Trzebinia" żel.	4000	4300	4200	3800
„Pocisk" zakł. amunicyj.	4500	5000	4900	4600
„Górka" cement.	80000	85000	81000	84000
Sierszańskie Górn. . .	27000	30000	29500	28000
„Tepege"	12000	14000	13700	13000
Gazy ziemne				
Polska Nafta	2100	2600	2350	2200
„Pokucie"	1700	2200	2100	1725
„Oikos"	24000	26000	25500	23000
„Pezet"	850	950		
„Strug"	7700	8200	8000	7500
Syndykat Koszykarski	800	1200	1150	900
„Ryngraf"	1700	2000	2000	1850
Trzebinia tłuszcze . .	15000	20000	17000	
„Teropol"	350	450		
„Krakus"	7200	7600	7475	7400
Chodorów	25000	28000	27000	26000
A. Piasecki	5000	5500	5200	
Ćmielów.	9500	10000	9800	8800
Elektrownia Siersza .	1700	1900	1800	1750
S. W. Niemojowski . .	3200	3700	3350	3400
P. Zakł. Garbarskie. .	18000	21000	20000	20000

Warszawa. PAT. Giełda. Waluty. Cyfry w tysiącach. Franki francuskie 413—410, funty angielskie 38.800, frank złoty 1800, bony złotowe 1300 do 1400.

Zurych. PAT. Zamknięcie giełdy. Holandja 215.60, Nowy Jork 574³/₄, Londyn 24.76, Paryż 26.65, Medjolan 25.25, Praga 16.66¹/₂, Budapeszt 00200, Bukareszt 291, Belgrad 6.71, Sofja 4.20, Warszawa —, Wiedeń 00081, austr. korona stempl. 00081¹/₄.

Zurych. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficjalnie przekaz na Warszawę 0000050—0000100, przekaz na Berlin 00131—00135 za jeden biljon.

Listy do Redakcji.

Żyd profanuje świętość katolicką.

Otrzymaliśmy list z opisem niesłychanej profanacji uczuć katolickich przez sędziego-żyda. Zamieszczamy go w dosłownem brzmieniu:

Szanowna Redakcjo! Proszę o umieszczenie niżej podanego opisu:

P. Sędzia Grüss z Rzeszowa (żyd), prowadząc śledztwo w sprawie karnej przeciw J. R. w Połomji p. Niebylec, **zażądał od niego wyznania grzechów, z których się spowiadał przed pięcioma laty.** W jaki sposób przedstawia sobie p. sędzia Grüss spowiedź katolicką świadczy fakt, że stawiał pytania: gdzie spowiednik składa akta z grzechami wyznanymi na spowiedzi? Ponieważ „aktów z grzechami od spowiednika" nie mógł wydostać, wzywał świadków p. W. S. i D z Połomji, którzy się w tymsamym czasie spowiadali, czy nie słyszeli mojej spowiedzi! I. R.

Przedstawiony tu fakt, stwierdzony podpisami poważnych osób, jest tak jaskrawym sam w sobie, że wszelkie komentarze byłyby zbyteczne. Jedyną odpowiedzią na niego winno być stanowcze żądanie katolików: precz z żydami z sądów! Redakcja.

Ze spraw szkoły i nauczycielstwa.

Działalność komitetu rodzicielskiego szkoły św. Jadwigi.

W X szkole powszechnej św. Jadwigi odbyło się kilka zebrań komitetu rodzicielskiego. Ostatnie (27 stycznia) było liczne, dyskusja ożywiona, a zainteresowanie się rodziców sprawami dotyczącemi wychowania ich dzieci, uprawniają do najlepszych widoków na przyszłość. Postanowiono podawać ciepłą herbatę dzieciom, przychodzącym bez śniadań lub z daleka, a to mimo, że Magistrat pomocy, o którą się starano, nie udzielił. Trudniej przedstawia się sprawa odzieży; uchwalono urządzać zbiórki noszonych ubrań.

Wiec następnie poruszył sprawę wielkiej wagi dla ogółu rodziców, a mianowicie ustawiczne zmiany podręczników szkolnych, oraz upośledzenie robót ręcznych kobiecych w szkołach żeńskich. Uchwalono porozumieć się z komitetami innych szkół, zebrać ogólny wiec w tych sprawach i wystosować zbiorową prośbę do Kuratorjum, które przecież powinno znać zdanie rodziców w sprawach szkolnych.

Odnośnie do lokalu szkoły św. Jadwigi podnosiły się na każdem zebraniu narzekania, że budynek szkolny zajęła Akademja górnicza. Szkoła X dostała tylko na 3 piętrze w XII szkole J. Kochanowskiego cztery sale, wobec tego nauka odbywa się i po połudiu, a nauka trwa od 8 rano do 8 wieczór. Zgromadzeni usilnie domagają się rewindykacji budynku szkolnego, podnosząc słuszne zarzuty przeciw udzielaniu nauki przy świetle elektrycznem dla 6- i 7-letnich dzieci. Ze sprawozdania ks. katechety Szepieńca i p. Rybińskiego dowiedzieli się obecni, że mała jest nadzieja odzyskania budynku w przyszłym roku szkolnym. Postanowiono jednak nie spocząć, aż swój budynek szkoła X odzyska. Wybrano delegację z 4 pań i 2 panów, która ma za pośrednictwem posłów poczynić odnośne starania.

Rodzicielska opieka szkolna w Dębnikach.

Dnia 2 b. m. w dębnickiej szkole męskiej odbyła się wieczornica, urządzona staraniem Komitetu rodzicielskiego opieki szkolnej. Zagaił delegat szkoły, p. Czuj. Następnie prof. Sawicki wygłosił odczyt o cywilizacji chińskiej. Odczytu tego zarówno dziatwa, jakoteż i obecni na sali rodzice wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem. Chór chłopców zaprodukował udatne śpiewy. P. Czuj w dłuższem przemówieniu do dziatwy i rodziców wykazywał ważność wychowania domowego i szkolnego, oraz konieczność materjalnego poparcia wszczętej akcji opiekuńczej. Następnie obdarzono 256 dzieci, a mianowicie rozdano: 92 książeczek do nabożeństwa, 110 prezentów żywnościowych, 127 ołówków i 30 rączek z piórami.

Mały fejleton.

Człowiek powinien żyć 200 lat.

Powiedziano i rzekomo udowodniono licznymi przykładami, że każde stworzenie żyje ośmkroć dłużej, aniżeli wynosi przeciąg czasu, w którym rośnie.

A więc koń rośnie około czterech lat, żyje ośm razy cztery, t. j. przeszło trzydzieści lat, pies rośnie przeszło dwa lata i żyje przeszło 16 lat, kura rośnie rok i wiek kury dochodzi do ośmiu, czy dziesięciu lat. Według tego prawidła człowiek rosnący do 25 lat powinien żyć 200 lat, tymczasem wiek jego nie dochodzi ani połowy.

Statystyczne dane wykazują, że ludzie żyją coraz krócej, co prawdopodobnie przypisać należy szybszemu przebiegowi życia, ruchliwemu i nerwowemu życiu, nadmiarowi pracy z jednej strony, a mało wydatnym wypoczynkom z drugiej, i t. d. Dziś ludzie żyją przeciętnie 50 do 60 lat.

Według statystyki żyją ludzie dłużej na południu, aniżeli na północy, ponieważ w krajach południowych przebywają mieszkańcy więcej na powietrzu i słońcu.

Gdy w Bułgarji np. żyje coś cztery tysiące osób, liczących więcej niż sto lat, czyli, że na 1000 mieszkańców przypada tam jeden stuletni, u nas potrzeba aż miljon mieszkańców „przesiać", by znaleźć jednego stuletniego.

Niemcy mają obecnie 76 stuletnich, w Rumunji ma być stuletnich 1074, w Serbji 573. w Hiszpanji 410, we Francji 111, we Włoszech 198, w dawnem państwie austro-węgierskiem 173, w Belgji i Szkocji 92, w Rosji 89, w Norwegji 23, w Szwecji 10, Belgji 5, a w Danji 2. W Bułgarji więc samej żyje więcej ludzi stuletnich, niż w całej reszcie Europy. Zawdzięczają długie swe życie Bułgarzy, zdaje się, spożywaniu miejscowego mleka kwaśnego, zwanego jurgotem.

Co do długiego życia, to lekarze niektórzy w tym celu zalecają:

1) Spać ośm godzin i przy otwartem oknie.
2) Nie stawiać łóżka przy ścianie.
3) Używać rano kąpieli o ciepłocie ciała.
4) Przed śniadaniem odbywać duży spacer.
5) Odżywiać się umiarkowanie.
6) Unikać alkoholu.
7) Codzień ćwiczyć się gimnastycznie na powietrzu.
8) Nie pozwalać zwierzętom przebywać i spać w mieszkaniu.

Na Ratunkowy Komitet Biskupi złożyli w dalszym ciągu:

JWP. Adamowie Chmielowie 10 milj. mk.; Jan Rzecznik 5 milj.; Radzin z Rozwadowa 1,500.000; L. Zakulski 10 milj.; L. Berwidowa 1 milj.; A. Tabor 2 milj.; Dr. Warzeszkiewicz 10 milj.; St. Szlayber 6 milj.; Wł. Anczyc 10 milj.; K. M. 1 milj.; Antoni Wójcik 10 milj.; Dr. Edward Schneyder 10 milj.; Dr. Jerzy Schneyder 5 milj.; H. Ch. 15 milj.; Franciszkowie Terakowscy 5 milj.; Olga Chwalibogowska 3 milj.; Parafja Ciężkowice 15 milj.; P. Marszałek 5 milj.; Wiktor Igliński 10 milj.; Rimler 10 milj.; Józafat Prochowski 10 milj.; Smoluchowska Zofja 5 milj.; Wolny 15 milj.; Rybczyński Jan 3 milj.; Władysławowie Bartlowie 10 milj.; zebrane przez OO. Bernardynów 5,710.000; Grabowska Marja 1,500.000; zebrane przez OO. Kapucynów 81 milj.; J. Kurek 10 milj.; Marja Dydeyerykowa 2 milj.; parafja św. Krzyża 5 milj.; Marja Augustyn 2 milj.; Alfredowie Machniccy 20 milj.; N. N. 5 milj.; Rozalja Dańkowska 10 milj.; zebrane w teatrze miejskim 58,668.200; J. Wiśniewski 500 tys.; Konst. Bednarzewska 1 milj.; Stow. św. Zyty 27 milj.; N. N. 10 milj.; Stow. „Jutrznia" 10 milj.; N. N. 2 milj.; N. N. z parafji N, Marji Panny 100 milj.; S. R. 15 milj.; Parafja Bożego Ciała 11,670.000; Ewa Kossakowa 5 milj.; Zofja Zopothowa 5 milj.; zebrane w kościele św. Barbary 155 milj.; Niemczewska 10 milj. mkp. i płaszczyk; zebrane na Wawelu 13,138.000; zebrane w kościele OO. Reformatów 37,807 600; H. P. 10 milj.; Stanisławowie Antoszowie 10 milj.; Sierkiejewiczowa 20 milj.; radca Krokiewicz 1 milj.; Zaremba 1 milj.; A. Froncz 50 milj.; Tadeusz Paszkowski 1 milj.; Dr. Wisłocki 20 milj.; parafja św. Szczepana 12,750.000; ks. Fr. Leśny 1 milj.; Irma i Władysława Habichtówne oraz H. Starzewska 33 mij; Leopoldowie Steimasolowie 4 milj.; Kongregacja mężczyzn kat. Br. dobr. śmierci 6,365.500; T. W. S. 10 milj.; zebrane w kościele OO. Franciszkanów 60 milj.; L. Łojkowa 24 korony austr. srebrne; Dr. Wal. Kowenicki 10 milj.; A. Turowicz 50 milj.; J. Kuźmińska 2 milj.; Związek Panów 5 milj.; ks. Fr. Sroka 10 milj.; Marja Augustyniak 30 milj.; Urząd paraf. Osielec 10 milj.; Ant. Müllerowie 2 milj.; Haraschinowa 2 milj.; Józefowie Ekielscy 1 milj.; ks. M. Nawalny 2,500.000; Konstantowa Jagnińska 100 milj.; Stanisława Pelczar 5 milj.; Zofja Pelczar 5 milj.; Karolina Gawrońska 5 milj.; Jan Miecik 10 milj.; Marja Dygowa 6 milj.; zebrane w kościele Serca Jezusowego 70 milj.; Januszkiewicz 3 milj.; T. N. 10 milj.; Halina ze Skierskich Sobeska 30 milj.; Urząd parafjalny w Gaju 11,280.000; Wacław Skwarczyński 30 milj.; Parafja Dębniki 21,700.000; zebrane w kościele Marjackim 50 milj.; Warsztaty szewskie kol. 15 milj.; ks. Mizia 8 milj.; Lenartowa 1,500.000; zebrane w kościele św. Anny 120 milj.; Weltze 3 milj.; Stan. Krzyżanowski 5 milj.; H. K. 2 milj.; Syndykat rolniczy 50 milj.; Karpowie 3 milj.; Parafja Kłaj 3 milj.; Amalja Knapińska 10 milj.; Zmartwychwstańcy 203,100.000; Zofja Szafrańcówna 2 milj.; zebrane w kościele św. Barbary 5 milj.; zebrane w kościele św. Katarzyny 6,300.000; Gremium Droguerzystów 15 milj.; członkowie Stow. św. Zyty 7,910.000; Komitet parafjalny w Podgórzu 102,900.000 mkp. i 4 dolary; N. N. 1 dolar; Ząbek 2,500.000; Firma Wentzel 5 milj.; A. S. L. B. 5 milj.; zebrane w kościele św. Florjana 56 milj.; PP. Sławińska - Błotnicka 1 gulden srebrny; Z. Bocheński 5 milj.; Związek oficerów rez. wojew. krak. 25 milj.; M. Grużewska 15 milj; profesorowie Semin. naucz. m. w Krakowie 16,500.000; Tyszkiewicz 4,500.000, Z. L. 13,500.000; Czaplicka 5 milj.; Wurmowa 5 milj.; Piotrowska 2 milj.; Pelz 10 milj.; Wielgus 20 milj.; Anna Hanusiak 300.000; ks. M. Jeż 5 milj.; K. Orlecki 50 milj.; Pracownicy kol. w Trzebini 1,400.000; Dzieci szkolne w Chełmie 3 milj.; Dobrowolski Wł. 2 milj.; M. Gawrysiowie 1 milj.; L. Dziedecki 8 milj.; St. Mercik 5 milj.; Dr. T. Piasecki 10 milj.; Michniewska H. 5 milj.; XX. Misjonarzy z Nowej Wsi 53,350.000; Sodalicja Król. Korony Polskiej 13,500.000; Paweł Prachtel-Morawiański 10 milj.; L. Sobolewska 10 milj.; zebrane u XX. Redemptorystów 25,500.000; W. Sawińscy 10 milj.; J. Robotowa 1 milj.; Adolf Buczkowski 4 milj.; Nina Fusek 1,600.000; Urząd parafjalny Żywiec 40 milj.; J. Bieńkowska 500.000; Parafja Krzeszów 15 milj.; Kazimierz Terlecki 500.000, Urząd parafjalny Stróże 8 milj.; Urząd parafjalny Płoki 7 milj.; Zygmuntowa Rodakowa 20 milj.; Stow. kulturalno-oświatowe pocztowców 5 milj.; grono naucz. i uczenice szkoły XVIII. św. Anny 60 milj.; Dr. J. Jastrzębski 5 milj.; Związek ekon. Kółek roln. 100 miljonów mkp.

WP. Magdellowie 10 milj.; Gauthier 1 milj.; Jastrzębski 5 milj.; Marja Balowa 10 milj.; C. S. 3,500.000; Gabrjel Wilczyński 3 milj.; Wojciech Galos 1,500.000; Franc. Masłowski 2 milj.; Związek Dziennikarzy 24 milj.; hr. Zamojska 2 milj.; Stefan Zamojski 1,500.000; Pracownicy centrali telefonicznej 3,551.500; Dr. Aleksander Rosner 50 milj.; dyrektor Wiliński 4 milj.; Hr. Karol Brzozowski 1,500.000; Urzędnicy Tow. Wzaj. Ubezp. 6,340.000; Leon Szkocki 1 milj.; Z. R. 250 tys.; Duchinkowie 20 milj.; Wanda Pollerowa 10 milj.; Zofja Rechowicz 1,500.000; ks. Dr. Wrana 50 milj.; Urzędnicy Pol. Globu 8.900.000; Walenty Zagórski 2 milj; M. P. 4 milj.; Gąssowska 6 milj.; Lisowska 25 milj.; Dr. Keller 1.500.000; Dr. Pogonowski 1,500.000; Dr. Gawroński 1,500.000; docent Szymanowicz 1.500.000; Okrąglicka 3 milj.; Niklewiczowa 2 milj.; dyr. Papée 1 milj.; Zbigniew Tokarski 1 milj.; Julja Niegoszowa 2 milj.; prof. Eug. Piller 5 milj.; Rąb 5 milj.; J. Zdankiewiczowa 2,500.000; hr. Zamojscy z Wysocka 100 milj.; Talko Hryncewicz 10 milj.; Kazimiera Oświęcimska 3,500.000; ks. Dr. Czesław Wądolny 30 milj; Adela Szymańska 1 milj.; Związek Ziemian 50 milj.; Feliks Rogoziński 20 milj.; radca Szybalski 500 tys.; N. N. z Cieszyna 5 koron czeskich; Pol. Czerwony Krzyż, Kraków 150 milj.; Bigosz 25 milj.; N. N. z Krakowa 2,500.000; X. M. Dziurzyński 1 milj.; Marjan Drapela 10 milj.; Firma Tomasz Górecki 10 milj.; Józef Cyankiewicz 100 milj.; Dr. Franc. Paszkowski 5 milj.; Aleks. Mikulski 1 milj.; Drukarnia Polska 40 milj.; Witold Orłowski 5 milj.; Marja Orpiszewska 2 milj.; X. Ignacy Konieczny 1 milj.; Walerjan Karbowski 500 tys.; A. Szyjewski 1 milj.; N. N. 1 milj.; ks. Dr. Józef Kulinowski 30 milj.; Wanda Kęcka 1,500.000; Mikołajowie Mazanowscy 5 milj.; Ludwika Zahorowska 1,500.000; Dr. Władz. Budka 1.500.000; Stanisław Zopoth 5 milj.; Dr. Rowiński 10 milj.; Adamowa Giełgudowa 15 milj.; Smoleccy 1 milj. 100 tys.; Dyr. i artyści teatru im. Słowackiego 26,520.000; Jadwiga Kostecka 1,500.000; Marja Wasilkowska 2 milj.; N. N. z Krakowa 4,100.000; Marja Sokołowska 1,500.000; „Jedność" 100 milj.; Marja Machnicka z Jasła 2,100.000; M. Denebnicki z Sińczowa 40 milj.; Wacławowie Anczycowie 25 milj.; Firma Anczyc i Ska 25 milj.; Franc. Żeleski 500 tys.; Fma Anczyc dar 70 milj.; Marja W. 15 milj.; Stan. Porębski 20 milj.; Jan Kwiatkowski 5 milj.; Koło Ziemianek 166,500.000; Tadeusz Stryjeński 50 fr. fran.; Ludwik Lazar 2 milj.; Józef Pociej z Mielca 500 tys.; Aniela Bulagowa 2 milj.; Pułk. Rozwadowski 5 milj.; Dr. Michał Kozłowski 10 milj.; Bron. Sielecka 1 milj.; Józef Rolecki 5 milj.; kpt. Król 6 milj.; Janina Łada 5 milj.; Krak. Tow. Lekarskie 333 milj.; zebrane przez dyrektora Dygała 365 milj.; wicepr. K. Rolle 20 milj.; Fr. Strasik 10 milj.; ks. prof. Macheta 3 milj.; gen. Żaba 10 miljonów mkp.

Profesorowie gimnazjum IV. w Krakowie.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Tow. Naucz. Szkół Wyż., grono nauczycielskie gimn. IV. im. H. Sienkiewicza w Krakowie, jako pierwszą ratę złożyło w Administr. naszego pisma, następujące kwoty (w miljonach): Ks. Dr. Rychlicki 10, Dr. Kukliński 5, dyr. Zawiliński 5, prof. A. Dziurzyński 2, Dr. Ziemnowicz 5, Dąbrowski 2 milj. 500 tys., Niemiec 1, Dr. Świba 2, Kupczyński 2, Brodzki 1, Wiatr 5, Dr. Gibas 2, Fabris 2, Michoński 1, Koch 1, Lammel 1, Dr. Krajewski 1 milj 55 tys., Plezia 5, Rutkowski ½ milj., Dr. Momot 5, Denker 5. Nieprzyjęte z taks egzaminacyjnych 15 milj. 353 tys. — Razem **79,853.000 mkp.**

Sekretarz: **Dr. Jan Górski** mp.

Prezes Komitetu: Adam Sapieha mp., Książę Biskup Krakowski.

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Hołeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik.
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.